

Moja Wola

Wolo. Tu się urodziłam, wychowałam
I biegałam beztrosko po kocich łbach.
O jakże kocham Cię Wolo
Byłaś i jesteś jedyną w mych snach.

Przeszły przez Warszawę pożogi krwawe
Ty Wolo dzielnie się broniłaś.
Zostałam wyrwana z Twych objęć matczynych
Lecz zawsze za Tobą tęskniłam.

Śniła mi się Gostyńska, Górczewska, Płocka
W swych snach widziałam Ciebie dawniejszą.
Lecz jak sen minął przez te długie lata
Znów żyjesz, odmłodziłaś i jestestęś piękniejszą.

Wróciłam do Twych objęć po wielu, wielu latach
Mieszkanie na Woli ktoś mi przydzielił
Gdy patrzę przez okna na balkony w kwiatkach
To myślę. By mnie z Tobą Wolo
Nikt już nie rozdzielił.

Celestyna Różycka